

**DPr-BRM-II.0012.8.18.2016**

**Protokół nr 38/XII/2016**

**posiedzenia Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi  
z dnia 13 grudnia 2016 r.**

**które odbyło się w sali 106 B Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji: 11 radnych,

obecnych: 8 radnych,

nieobecnych: 3, tj.

1. radny p. Kamil Jeziorski nieobecny nieusprawiedliwiony;
2. radny p. Sylwester Pawłowski nieobecny nieusprawiedliwiony;
3. radny p. Włodzimierz Tomaszewski nieobecny nieusprawiedliwiony;

**oraz zaproszeni goście.**

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji radny p. **Grzegorz Matuszak**;

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Prezentacja założeń kolejnej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur.
2. Wysłuchanie informacji o przebiegu oraz wynikach przeprowadzonych konsultacji społecznych dotyczących wyboru propozycji obszarów tematycznych nazw ulic, rynków, alei, pasaży, skwerów i placów Nowego Centrum Łodzi.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów na liście obecności radnych, otworzył posiedzenie komisji. Prowadzący powitał radnych i zaproszonych gości. Pan przewodniczący poinformował, że członkowie komisji otrzymali zaproszenie wraz z proponowanym porządkiem obrad w drodze elektronicznej. Następnie prowadzący zapytał o uwagi do porządku obrad.

*Uwag nie zgłoszono.*

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** poddał pod głosowanie przyjęcie dziennego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu 6 głosami za – jednomyślnie – przyjęła dzienny porządek obrad.

Przewodniczący komisji przystąpił do realizacji dziennego porządku obrad.

**Ad. 1) Prezentacja założeń kolejnej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur.**

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** poprosił o wprowadzenie do bieżącego punktu przedstawiciela Wydziału Kultury.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** gościmy dziś na posiedzeniu komisji zespół, który będzie współtworzył przyszłoroczną edycję Festiwalu Czterech Kultur.

Są to: pan Przemysław Owczarek – dyrektor Domu Literatury, pani Teresa Latuszewska – Fundacja Urban Forms, pan Marcin Tercjak – Radio Łódź, Jakub Porcari – reżyser, pani Kamila Golik – producentka, pani Natalia Żurowska Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. Są to osoby, które będą tworzyły przyszłoroczną edycję Festiwalu Łódź Czterech Kultur przy czym kuratorów mamy czterech. Kuratorami są: Marcin Tercjak, Jakub Porcari, Teresa Matuszewska i Przemysław Owczarek. Natomiast pani Joanna Podolska będzie dyrektorem czuwającym nad całością imprezy, jak również będzie jej głównym operatorem.

Za chwilę przedstawimy krótką prezentację programu i poprosimy poszczególnych kuratorów, aby powiedzieli dwa zdania na temat swojego programu. Natomiast, to co jest chyba w tym momencie najważniejsze to fakt że dla nas jest to nowa formuła, ale nawiązująca do pierwotnej formuły. Chcielibyśmy sięgnąć do tego o czym wspominał Witold Knychalski tworząc Festiwal Czterech Kultur, a mianowicie żeby to było święto dla łodzian, święto Łodzi. Ale takie święto, które spowoduje, że mieszkańcy – być może nie przy następnej edycji festiwalu – ale być może już przy kolejnych, kiedy *pierwsze koty za płoty*, pokażemy co nowego wnosi ta ekipa, aby kolejne festiwale również przyciągały gości z zagranicy.

Mamy w programie również takie wydarzenia w przyszłym roku, które – jeżeli otrzymamy dofinansowanie, jeżeli się one odbędą – to możemy państwu dzisiaj powiedzieć, że one również przyciągną gości spoza Łodzi czy z zagranicy. Są to artyści wyjątkowi. Mówię „jeśli”, bo wiadomym jest, że w tej chwili jesteśmy po złożeniu wniosku do ministerstwa i w zależności od kwoty dotacji, przyznanej ostatecznie, będziemy mogli mówić o tym jak bogata wersja programu zostanie.

Poproszę państwa kuratorów, aby w kontekście prezentacji powiedzieli kilka zdań o swoim programie.

**Pan Marcin Tercjak:** to co powiedziała pani dyrektor ma bardzo duże znaczenie, czyli dofinansowanie. Natomiast w przypadku tego rodzaju wydarzeń równie ważnym jest, a to nie jest po prostu taki festiwal, jakich wiele odbywa się w sezonie letnim, który polega na bukowaniu różnych mniej lub bardziej atrakcyjnych wykonawców, również potrzeba na to czasu. Taki festiwal wymaga tego, aby odbywały się na nim wydarzenia, które mają charakter premier, które są czymś zupełnie nowym, które tutaj będą miały swoje pierwsze wykonania. My nad takimi wydarzeniami pracujemy. Jednak oprócz tego, że one wymagają finansów, wymagają również czasu, aby artyści zdążyli taką specjalną ofertę na Festiwal Czterech Kultur przygotować.

Najważniejsze jest to, żeby trochę odświeżyć formułę festiwalu. Żeby ją odświeżyć to czasami dobrze jest sięgnąć do źródeł i oprzeć się na czterech podstawowych filarach od których ta idea się zaczynała. Dlatego sięgnęliśmy, przynajmniej w naszych staraniach, po artystów, którzy będą reprezentować wyżej wymienione kultury, ale też będą ze sobą współpracować.

Staramy się zorganizować przynajmniej kilka takich koncertów, które będą wspólnym działaniem artystów reprezentujących np. muzyczną scenę polską i np. scenę niemiecką, albo rosyjską.

To co państwo widzą na ekranie to nazwiska kilkorgu artystów oraz nazwy zespołów do których zwróciliśmy się z propozycjami. Niektórzy z nich, można tak powiedzieć, już zabukowali sobie terminy wrześniowe. Niektórych będziemy potwierdzać w zależności od tego jakie informacje będą do nas docierać jeśli chodzi o dofinansowanie.

Faktycznie jeśli miałbym odnosić się bezpośrednio do tych nazwisk, które widzimy, to stanowią niezwykłą mieszankę kulturową. Mamy artystów, którzy reprezentują różne korzenie, pochodzą z rodzin żydowsko – rosyjskich. Chcemy, aby było jak najwięcej wydarzeń, które nie będą miały precedensu. Wcześniej nie były nigdzie prezentowane. Na tym się skupiamy, a w zanadru mamy jeszcze kilka rzeczy, które może będą wyjątkowo spektakularne, ale zbyt wiele jest jeszcze niewiadomych, aby móc bez cienia wątpliwości o nich mówić.

Jeśli chodzi o walor muzyczny, chcielibyśmy dobrze zacząć ten festiwal, po to żeby wejść w rytm, który pozwoli planować ten festiwal z dużym wyprzedzeniem, ponieważ nawet jeśli mówimy o wrześniowym terminie to jest tylko 8 miesięcy i nie wszystkie projekty da się w tak krótkim czasie zrealizować. A zatem byłoby bardzo dobrym, aby móc planować ten festiwal w dłuższej perspektywie.

**Pani Teresa Latuszewska:** Łódź Czterech Kultur czy też Festiwal Czterech Kultur to marka znana na świecie. Myślę, że Galeria Urbans Forms też jest łódzką marką. W związku z tym połączenie tych dwóch marek da wyjątkowo spektakularny efekt. Jestem szczęśliwa, że mogę dołączyć do grona kuratorów tego festiwalu.

Ponadto uważam, że przeniesienie jak największej ilości wydarzeń w przestrzeń publiczną da też taki efekt, o który nam chodzi, czyli trwającego przez 10 dni święta Łodzian. Plany na ten festiwal mamy bardzo bogate. One na prezentacji są skrótowo przedstawione. Ja nie będę zagłębiać się w nie w szczegółach, ponieważ tego jest naprawdę bardzo dużo.

Są kluczowe elementy, czyli Stary Rynek i instalacja. Ten rok pokazał jaki efekt dało wprowadzenie sztuki w obszar Starego Rynku. Planujemy powtórzyć to działanie. Tym razem aranżacja będzie inna. Chcemy podjąć bardzo znaczące działania skierowane i bezpośrednio do mieszkańców, ale również na zewnątrz we współpracy z mieszkańcami zapraszając artystów nie tylko do robienia murali, ale również do dekorowania domów wewnątrz. To jest kolejna odsłona tego co będziemy robić. Również chcemy nawiązać do bardzo łódzkiej tradycji designu i projektowania tkanin. Stąd grupa włoskich artystów, którzy w oparciu o nasze łódzkie zasoby we współpracy z Muzeum Włókiennictwa wykonają kilka niezwykłych prac, m.in. w ramach tych działań chcemy po raz pierwszy się przymierzyć i zrobić jeden z łódzkich murali; mural Lido.

Oczywiście będą też gry miejskie, pokaz tańca wertykalnego. Myślę, że w przyszłym roku ten festiwal będzie bardzo zauważalny.

Generalnie nasza idea jest taka, aby pokazać dialog w różnych obszarach. Nie tylko dialog między różnymi kulturami, ale również dialog między artystą a przestrzenią, między sztuką a miastem, również między kobietą i mężczyzną.

Bardzo ciekawym aspektem przyszłorocznych działań będzie sztuka kobieca, która jak dotąd była bardzo słabo prezentowana w przestrzeni publicznej. Również dialog między tym co popularne i tym co wysokoartystyczne, tym co ukryte i widoczne.

Nie mogę się doczekać przyszłego roku i mam nadzieję, że to co zrobimy będzie świętem dla Łódzian i po raz kolejny cieszę się, że mogę wziąć w tym udział.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** pani Teresa Latuszewska kilkakrotnie powtórzyła słowo: *dialog* i chociaż ostatni Puls Literatury też odbywał się pod hasłem *W Dialogu*, są to zupełnie dwie różne koncepcje.

Myśmy myśleli o tym w zupełnie różnych sytuacjach, że jednak tego dialogu niby jest dużo, a jednak mało i pod takim hasłem mieliśmy nadzieję, że przyszłoroczna edycja się odbędzie. Stąd formuła dialogu i powtarzane słowo dialog.

Proszę zwrócić uwagę, że zarówno na poprzednim slajdzie, jak i na tym, o którym mówiła pani Teresa Latuszewska były pokazane wydarzenia na Starym Rynku. Chcielibyśmy i mamy taką nadzieję, że Stary Rynek odżyje, ale nie będzie to jednorazowe wydarzenie tylko kilka, które sprawią, że miejsce to utrwali się w świadomości Łódzian jako to do którego warto przyjąć nie tylko w okresie festiwalowym, ale również przy okazji innych imprez.

Zresztą z Bałutami i tradycją żydowską jest to miejsce bardzo związane. Stąd wracamy też do pierwszych edycji festiwalu, kiedy gros imprez na Starym Rynku się odbywało.

**Pan Jakub Porcari:** przede wszystkim bardzo chciałbym podziękować pani dyrektor, która zaprosiła mnie do kuratorstwa w ramach festiwalu w 2017 roku. Ja nie jestem tylko reżyserem. Jestem też dyrektorem teatru w Tarnowie i wychodzę z takiego doświadczenia, że mam teatr, którym musi zapewnić coś dla każdego. Jest to sytuacja jednego teatru w jednym mieście. W wyborze propozycji kierowałem się dwoma kierunkami. Pierwszy to jest właśnie zapewnić coś dla każdego, a drugi to wymieniane tutaj wielokrotnie hasło dialog.

Mamy *Pożar w burdelu*. Nie wiem kto z państwa już o tym słyszał. Jest to najślynniejszy kabaret w Polsce, który zazwyczaj ma swoją siedzibę w Warszawie w różnych teatrach; w Teatrze Polskim, w Teatrze Studio czy w Teatrze Powszechnym. Prowadzony jest przez Michała Walczaka i przygotowują specjalny odcinek Cztery Kultury na rzecz otwarcia bądź zamknięcia festiwalu. Jeszcze nie wiemy, który termin będzie lepszy.

Powiem od razu, że wszystkie te spektakle poza *Monologami kieszki* pozostaną w repertuarach teatrów łódzkich. *Pożar w burdelu* poza tym że otworzy albo zamknie festiwal, to zostanie na stałe w repertuarze Teatru Muzycznego i będzie równocześnie grany też w Warszawie w głównej siedzibie teatru *Pożar w burdelu*, co uważam już za pierwszy mikroplus promocyjny, ponieważ przez cały następny sezon 2017 – 2018 coś, co my wyprodukowaliśmy, będzie na stałe grane w Warszawie. I to jest rzecz, która przynosi bardzo, bardzo dużo widzów. Oni mają wysprzedane bilety na kilka miesięcy przed premierą. *Pożar w burdelu*, oprócz tego że będzie zajmował się czterema kulturami, to nawiązuje do dialogu pomiędzy nimi i tym jak te kultury tworzyły miasto Łódź. Będzie to główny temat tego specjalnego teatru.

Druga propozycja, *Lehman Trilogy* to będzie prapremiera tekstu, który opowiada o żydowskiej rodzinie z Bawarii, która przeprowadziła się do Alabamy i tam krok po kroku, kamyczek po kamyczku stworzyli jeden z największych banków na świecie. I to jest

paradoksalnie podane muzycznie, komediowo. Mamy 160 lat kapitalizmu europejsko – amerykańskiego, żydowskiego w bardzo lekkim stylu. I to pozostanie w Teatrze Jaracza.

Inkarnacje to performans taneczno – muzyczny – teatralny przygotowany przez panią Martę Ziółkę, która jest obecnie jedną z trzech najlepszych tancerek i choreografek w Polsce; słynna twórczyni spektaklu *Zrób siebie*, który objechał całą Polskę.

*Kopenhaga* to jest propozycja Teatru Nowego nawiązująca do hasła dialog czterech kultur. Główni bohaterowie sztuki to dwójka naukowców, którzy są Niemcami rozmawiającymi o przydatności bomby atomowej. Uważam, że to bardzo aktualny temat, ponieważ sytuacja światowa jest dosyć napięta, a może warto przyjść z takim tekstem, który zastanowi nas wszystkich nad wartością wojny lub nad jej braku.

*O rybaku i złotej rybce* to propozycja dla dzieci, które również powinny być odbiorcami naszej oferty.

*Monologi kieszki* to spektakl, który nie zostanie na stałe w Łodzi. Jest to spektakl zaproszony, w języku yiddish. Jest to propozycja centrum dialogu, którą ja zaakceptowałem.

**Pan Przemysław Owczarek:** ja pójdę tropem antropologicznym. Mnie bardzo inspirował problem folkloru miejskiego i różnych jego form, które nam się zjawiają w przeszłości i w teraźniejszości. Dlatego pomyślałem, że warto jest zrobić warsztaty piosenkowe pod hasłem *Złudzone piosenki*, gdzie aktualny folklor miejski ma dwie formy. Jedną z nich to forma grajka z gitarą, który w przestrzeni miejskiej prezentuje swoje utwory. Często one komentują na bieżąco rzeczywistość. Jest to nurt, który może nam się kojarzyć z twórczością bardów.

Drugi nurt to niewątpliwie typowy miejski folklor blokowisk i przeróżnych miejsc, także łódzkiego Śródmieścia, czyli hip-hop. Pomyślałem, że warto jest artystów prezentujących te dwie dziedziny twórczości artystycznej połączyć z kapelami, które grają tradycyjny folklor miejski przedwojenny i dawniejszy, czyli np. Łódzka Kapela Podwórkowa, także kapele ze Zgierza. W związku z tym proponuję i tak założyliśmy, że Jacek Bieleński reprezentujących tego barda z gitarą mógłby z kapelą np. bałucką stworzyć piosenkę na takich warsztatach piosenkowych. Natomiast Aleksandra Agaciak Lilu hip-hop oczywiście, mogłaby z drugą kapelą stworzyć utwór w formie warsztatowej. Chcielibyśmy refreny tych utworów były tłumaczone w trzech wersjach językowych na hebrajski, rosyjski i niemiecki. Efekt jaki z tego powstanie to dwa utwory, które będą mogły w jakiś sposób reprezentować nasze miasto. One sobie wybrzmiały na Starym Rynku i w ten sposób, przez formę aplauzu, publiczność będzie mogła na te dwa utwory głosować. Mnie bardzo interesuje w tym projekcie przekroczenie granicy czasowej między starą formą folkloru miejskiego a współczesnymi formami folkloru miejskiego tak żeby stworzyć rzeczywiście piosenkę w której słyhać dialog tych dwóch form.

Proponujemy także przegląd filmu Andrzeja Krakowskiego i spotkanie z nim. To jest reżyser, scenarzysta i producent filmowy. Współpracował m.in. z Andrzejem Wajdą przy *Człowieku z żelaza*. Studiował w naszej łódzkiej filmówce, w 1968 r. wyemigrował z kraju. W Stanach Zjednoczonych zrobił ogromną karierę, studiował m.in. produkcję filmową w American Film Instytut. Jest także wykładowcą w amerykańskich uczelniach. W tym przypadku moglibyśmy po pierwsze zaproponować przegląd filmów w dwóch blokach; w pierwszym – w jego reżyserii, w drugim – wedle scenariuszy, które tworzył lub współtworzył z innymi

scenarzystami. Pięć reżyserowanych, pięć wg scenariusza. Każdy seans poprzedziłaby rozmowa z Krakowskim na temat powstania danego filmu i rozmaitych kontekstów z nim związanych. Z tym twórcą odbyłyby się dwa spotkania, których tematem przewodnim byłyby książki autorstwa Krakowskiego. Ich tematem jest kwestia emigracji artystów żydowskiego pochodzenia, którzy w Stanach zrobili niesamowite kariery.

Bardzo chcemy, aby był jakiś skutek, powiedzmy rzeczowy, z pobytu Krakowskiego w Łodzi. A mianowicie, aby mógł poprowadzić warsztaty scenopisarskie i filmowe dla młodych twórców łódzkich tak, aby jego wiedza mogła zostać przekazana i mogła inspirować młodych artystów. Myślmy także o tym, aby w *Alei gwiazd* pojawiła się jego gwiazda. Byłaby to bardzo medialna część programu.

Małokosztowe projekty to: *Przez rzeczy do przodków* (tworzenie dużych obrazów z małych fotografii). Tutaj łodzianie byliby fotografowani z przedmiotem, który mają po przodkach. Moglibyśmy zrobić olbrzymią fotografię monograficzną, która byłaby efektem rzeczowym. Ten projekt chciałbym zrobić z Muzeum Miasta Łodzi.

Gra miejska dla dzieci w wieku szkolnym. Przepraszam, że sięgam do własnej twórczości, ale mam ją przećwiczoną z dziećmi w formie spotkań autorskich i spacerów po Łodzi, ponieważ ona jest dosyć mocno osadzona w przestrzeń naszego miasta i odsyła do różnych doświadczeń i kultur także poprzez przeróżne magiczne przedmioty, które wiążą się z tymi kulturami.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** poproszę, aby podsumowania dokonała pani Joanna Podolska. Jak państwo widzicie kuratorzy mają bardzo dobrze opanowany program. Natomiast dzisiaj mówimy o tym co byśmy chcieli. Na pewno wszystko będzie uzależnione od tego jakim będziemy dysponowali budżetem. Ale *Kiszki* są szansa, że się pojawią.

**Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana p. Joanna Podolska:** *Kiszki* to będzie, myślę, bardzo ciekawy spektakl. Mamy nadzieję, że znajdą się pieniądze i uda się sprowadzić artystów z Tel Awiwu, którzy przygotowali spektakl w języku yiddish inspirowany recepturami różnego rodzaju dań kuchni żydowskiej połączone z piosenkami. Będą różne aspekty i dziedziny sztuki. Sięgamy po współczesnych artystów ze świata. Jeżeli uda się zrealizować projekt, mamy nadzieję, że w imprezie weźmie udział syn Cohena. Przemek Owczarek mówił o tym, że sięgamy głęboko do korzeni Łodzi. Warto dodać, że nie zapominamy również o muzyce poważnej. Będziemy starali się nadać przestrzeniom miejskim nowy wymiar i nowe spojrzenie, aby je na nowo obejrzyć.

Festiwal przenosi się do Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w tym sensie, że jesteśmy organizatorem, operatorem festiwalu, ale program jest kuratorski.

### ***Pytania.***

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** w jakim terminie będzie odbywał się festiwal? Jaka część imprez, o których państwo opowiedzieli będzie biletowana, a jak będzie otwarta?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** imprezy będą trwały od drugiego do trzeciego weekendu września. Koncentracja wydarzeń będzie w weekendy. Mamy świadomość tego, że jeśli ta oferta ma trafić do łodzian to nie może odbywać się w godzinach pracy. Niektóre wydarzenia być może tak – ale na pewno część, która będzie dotyczyła wydarzeń większych, powinna być ogólnodostępna. Niektóre wydarzenia będą odbywały się

w ciągu całego tygodnia. Część z imprez będzie biletowana. Oczywiście w przestrzeni miejskiej będą otwarte imprezy. Jeśli chodzi o koncerty w filharmonii czy w teatrze, to na pewno będzie to uzależnione od dotacji, ale będą biletowane te wydarzenia. Pytanie, w jakiej wysokości, bo mamy świadomość, że nie powinny być to wysokie ceny.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** ile środków w budżecie na 2017 r. przeznaczycie na festiwal?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** my w tej chwili mieliśmy jako Wydział Kultury pierwotnie zagwarantowane 700 000 zł. Natomiast decyzją pani Teresy Matuszewskiej, jej kwota przeznaczona na Festiwal Energia Miasta, który niejako zostaje wchłonięty i zmienia trochę profil, bo musi się wpasować w ideę naszego festiwalu, budżet został zwiększony o kwotę 500 000 zł. I oczywiście czekamy na decyzję ministerstwa o dofinansowaniu tego festiwalu. Gdyby się oczywiście zrealizować ten ambitny program, który dziś państwo zobaczyliście, to mam nadzieję, że przede wszystkim mieszkańcy Łodzi będą ambasadorami, by kolejna edycja była dofinansowana w większym zakresie, bo jak widzimy w tym gronie, że przy tym programie to jest niewielka kwota.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** a ogólny orientacyjny koszt?

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** ile chcecie pozyskać z ministerstwa?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** 1 200 000 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** czyli cały festiwal kosztowałby 2 500 000 zł, tak?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** taki jest plan, przy czym nie ukrywam, że będziemy też występować do sponsorów.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** czyli byłoby to ponad 2 500 000 zł?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** ponad. My mamy świadomość, że kwota o którą my wstąpiliśmy do ministerstwa jest rzadko przyznawana. Jest to marzenie świętej głowy. Ale dlaczego nie?

Przypomnę, że w tym roku dofinansowanie ze strony ministerstwa wynosiło 300 000 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** ile w tym roku kosztował nas festiwal?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** z rozliczenia, które otrzymałam parę dni temu wychodzi, że ze sponsorami był to koszt ok. 1 100 000 zł. Niecały 1 200 000 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** a miasto w jakiej kwocie dofinansowało?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** też 700 000 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** założenia są bardzo ambitne.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** nie chcę prosić o jakiś kredyt zaufania, bo tak naprawdę porywamy się trochę z motyką na słońce, bo budżet faktycznie jest

niewielki. Wierzmy głęboko, że ten team który tutaj jest, jest w stanie tak dużo od siebie dać, że jeżeli tylko część z tych imprez nam wyjdzie, to i tak będzie to naprawdę sukcesem.

Program jest skonstruowany nie tak, że każdy siedział i wymyślał coś tylko jest to efekt kilku spotkań i pracy zespołowej. Mam nadzieję, że zobaczą państwo spójny, fajny program w przyszłym roku.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** ja pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że po dotychczasowych doświadczeniach na pewno państwo podniosą poprzeczkę wyżej.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** dla mnie gwarancją tego, że na pewno będzie to ciekawe wydarzenie, jest skład osobowy, który wokół niego pracuje. Większość z goszczących dziś osób ma organizację w Łodzi bardzo ciekawych wydarzeń. Myślę, że to jest duży kapitał intelektualny i duża sprawność organizacyjna. Mam więc przekonanie, że zespół absolutnie zasługuje na kredyt zaufania. Nawiązując trochę do naszego sobotniego posiedzenia komisji, to jest, jak myślę, inna jakość za mniejsze pieniądze. To tytułem nawiązania do dyskusji tydzień temu z Transatlantykem.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** na ile dni rozłożone są imprezy?

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielka:** to jest rozłożone od piątku do niedzieli. Każdego dnia będzie coś się działo. Największa koncentracja będzie w weekendy tak, aby jak najwięcej osób mogło skorzystać. Oczywiście mamy świadomość, że w teatrach jest ograniczona ilość miejsc. Jeśli coś będzie cieszyło się dużą popularnością, będziemy wiedzieli, że należy coś powtórzyć, to będziemy po prostu wracali do tematu, negocjowali możliwość drugiego zagrania czy wystawienia. To co tutaj wydaje nam się bardzo fajne i nawet się martwiliśmy, Marcin Tercjak zaproponował występ syna Cohena, to wpadliśmy na to pierwsi. Tutaj należałoby poprosić Marcina, aby on opowiedział historię.

**Pan Marcin Tercjak:** okoliczności, które spowodowały, że warto byłoby coś wokół Cohena zrobić jest kilka. To, że Adam Cohen jest znakomitym wokalistą, który wydał 5 znakomitych płyt, to nie musi jeszcze nikogo przekonywać. Gdyby przy okazji obecności Adama Cohena udało się zorganizować koncert piosenek Leonarda, w których Adam Cohen byłby gościem specjalnym, to mogłoby być wyjątkowe wydarzenie. Jest to praca wielu osób, aby taki koncert przygotować. To nie jest prosta sprawa, ale zobaczymy jak nam to pójdzie. Ostatni koncert Leonarda Cohena odbył się w Łodzi. Warto o tym pamiętać. Jeśli ten koncert zaplanowany na 17 września, udałoby nam się zorganizować, to byłoby to na krótko przed kolejną rocznicą urodzin artysty. To że jego przodkowie, dziadkowie pochodzą z polskich i litewskich rodzin żydowskich, to wszyscy, którzy zagląдают do Wikipedii – wiedzą doskonale.

**Pani Teresa Latuszewska:** mamy pomysł, aby wrzesień był miesiącem festiwalowym, czyli ten festiwal płynnie przechodziłby w Festiwal Łódź Miasto Kobiet. Niektóre wydarzenia będą wspólne. Rozmawiamy również z Arlekinem, aby ich festiwal, który będzie się rozgrywał we wrześniu, żeby on też zaczynał się lub kończył mniej więcej w połączeniu z tym festiwalem. To da wtedy poważny efekt w większej skali, co myślę – jest również bardzo istotne.



**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** czy możliwe jest, jeśli nie jest to objęte klauzulą tajemnicy, to czy możliwe jest, abyśmy prezentację dostali do pani sekretarz, aby można ją było obejrzeć? Czy chcecie państwo zachować ją dla siebie.

**Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski:** jeśli można prosić o przekazanie tej prezentacji to ja też jestem zainteresowany otrzymaniem.

**Pan Jakub Porcari:** 2 lata temu moje rodowite miasto z którego pochodzę, na południu Włoch starało się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Koniec końców tego nie dostali. Nieważne. Wtedy zgromadziła się ekipa ważnych ludzi z branży. I byli tam dyrektorzy ważnych festiwali. Jak zrobiliśmy ostateczny program celem wysłania go do ministerstwa to ja sobie pozwoliłem, skoro ich tak już poznałem, żeby mi odpisali co oni o tym myślą. I wszyscy mi odpisali – jeżeli uda się wam to zrobić, to będziecie na tym samym poziomie co my.

Ja więc mocno trzymam kciuki, abyśmy to dofinansowanie otrzymali i żebyśmy ten festiwal mogli stworzyć tak jak go wymyśliśmy.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** bardzo dziękujemy za prezentację. Trzymamy kciuki, żeby wszystkie założenia się udały.

*Ad. 2) Wysłuchanie informacji o przebiegu oraz wynikach przeprowadzonych konsultacji społecznych dotyczących wyboru propozycji obszarów tematycznych nazw ulic, rynków, alei, pasaży, skwerów i placów Nowego Centrum Łodzi.*

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** chciałbym zwrócić państwa uwagę, że dworzec ruszył, ciągi komunikacyjne zaczynają funkcjonować. Zbliża się najwyższy czas, aby nazwać tam poszczególne ciągi komunikacyjne. Obywatele naszego miasta nadsyłają coraz to nowe pomysły nazewnicze. W związku z tym jaki jest rezultat konsultacji? Poproszę o wprowadzenie do tematu przedstawiciela Wydziału Kultury.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** poproszę o wsparcie panią Jolę Sławińską, która jest koordynatorem zespołu ds. mecenatu, ponieważ muszę w tym miejscu chylić czoła przed nią. Wykonała niesamowicie ogromną pracę jeśli chodzi o zebranie wszystkich propozycji. Tego było naprawdę dużo. Same konsultacje w EC1, w których i pan profesor uczestniczył, to była przyjemność spotkać się z kilkudziesięcioma mieszkańcami, ale zebranie wszystkich zgłoszeń i ich opracowanie było ciężką pracą. Przyjęto 687 zgłoszeń, a w sumie było 802 formularze konsultacyjne.

**Inspektor w Wydziale Kultury p. Jolanta Sławińska – Ryszka:** konsultacje odbyły się w 2 etapach. W pierwszym zbieraliśmy formularze konsultacyjne, formularze z propozycjami i z pytaniami. Pierwsze pytanie dotyczyło, czy łodzianie chcą, aby obszar tematyczny dotyczący nazewnictwa ulic w NCL było monotematyczny. Łodzianie wypowiedzieli się: 85% za, 11 % tak, 4% nie miało zdania na ten temat.

W sumie zebraliśmy 802 formularze konsultacyjne w dwóch etapach. W pierwszym etapie zebrano 365 propozycji nazewniczych. Wśród wyłonionych propozycji nazewniczych obszarów tematycznych pojawili się filmowcy, rody fabrykanckie, nazwiska fabrykantów, postaci zasłużone dla Łodzi, postaci historyczne, ludzie związani z Łodzią tu i teraz. Bardzo duża grupa osób w II etapie złożyła propozycję, aby jeden ze skwerów nazwać działających na rzecz miasta wolontariuszek Latających Babć. I to aż 473 osoby zgłosiły taką propozycję dodatkową.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** ja z Latającymi Babciami odbyłem negocjacje. Myślę, że są zadowolone pewną sugestią, którą zgłosiłem. To będzie bardzo blisko NCL, ale niekoniecznie przy dworcu i EC1.

**Inspektor w Wydziale Kultury p. Jolanta Sławińska – Ryszka:** panie ze Stowarzyszenia Latających Babć były u nas w Wydziale i mówiły o rozmowach z panem profesorem. Były zadowolone ze wskazanej lokalizacji.

W raporcie z konsultacji wszystko jest bardzo szczegółowo opisane. Myślę, że państwo radni będziecie mieli z tego pożytek podczas nazywania ulic. Raport został podpisany i przekazany do pana przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** jeszcze nie dotarł do naszej komisji.

**Inspektor w Wydziale Kultury p. Jolanta Sławińska – Ryszka:** jeśli pan przewodniczący pozwoli – prześlemy bezpośrednio do komisji.

#### *Pytania.*

**Radny p. Bartosz Domaszewicz:** ja widziałem materiał ze względu na to, że widziałem materiały pokonferencyjne stąd wiem co było powiedziane. Ja się nie angażowałem w konsultacje nie brałem w nich udziału więc trochę jakby sam wyłączyłem się z tej dyskusji. I nie mam też do nikogo prezencji. Zwracam tylko uwagę, że wśród propozycji nazw patronów jest mało kobiet.

**Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski:** nie podzielam do końca zdania, żeby te konsultacje były dobrze zrobione. Pytania, oprócz tego otwartego, były sformułowane tak, że w zasadzie wszystko dało się tam wpisać. Rozumiem, że były konsultacje, będzie raport.

Natomiast mam pewien dyskomfort, ponieważ my sobie tutaj dyskutujemy nie znając jeszcze szczegółowego raportu, natomiast pani prezydent już ogłosiła jakie nazwy chciałaby, aby były w związku z tymi konsultacjami. Przyznam szczerze, że nie do końca mi się to podoba, że to zostało podjęte w ten sposób.

Wiem, że dziś nie dyskutujemy nad konkretnymi nazwami. Jednak tam nadal jest nazwa Kunitzera, jest nazwa całej rodziny Kindermanów, jest nadal ogromna przewaga fabrykantów, z którymi bywało różnie. Nie mówię o Scheiblerach czy Grohmanach, którzy mają być patronami ulic głównych, bo to już w tej chwili zostało zgłoszone. Natomiast mówię o tych pomniejszych, którzy wydają się nie być najważniejszymi postaciami w historii naszego miasta. Nie chcę wymieniać tych rodzin, ale jest dużo różnych rodzin i nie do końca chyba jest to uzasadnione.

Kobiet jest dużo, ponieważ jest ulica Tkaczek, Szwaczek. Tak więc są ich tysiące. Jest w Łodzi ulica Tkacka, a tutaj mamy propozycję ulicy tkaczek. To tak sobie.

Jest skwer Bodo, a my mamy już ulicę Bodo. I to jest niemądra propozycja, bo to będzie tylko wniosło bałagan. Nie rozumiem po co drugi raz sięgać po tego samego patrona.

Nie bardzo widzę dlaczego my w taki sposób nazywać ulice Kindermanów, a obok jest ulica Meyera. Mówię o tym, ponieważ to byli dosyć znani volksdeutsche. Obok zaś jest ulica tych którzy Volkslisty nie podpisali i zostali zamordowani.

O Kunitzerze, który jest twórcą łódzkich tramwajów, ale jest też tym, który wołał carskie wojsko na robotników. O tym wielokrotnie mówiono. Wydawało się, że po konsultacjach będziemy mieli czas na dyskusję. Na razie pani prezydent uznała, że temat bierze na siebie i w całości przedstawia go łodzianom w ten sposób, w jaki to zrobiła, w pewnym sensie te dyskusję zamykając. Trochę to jest nie tak.

Co do ulic do których zgłosiłem swoje zastrzeżenie – nie ukrywam, że będę przeciwny, aby w takiej formie uczcić pamięć o Kunitzerach czy Kindermannach.

**Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska:** ja chciałabym tylko powiedzieć, że my – Wydział Kultury – prezentujemy dzisiaj raport z konsultacji społecznych.

**Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski:** ja do państwa pretensji o to nie mam. Mam pretensje do pani prezydent, że państwo prezentujecie raport z konsultacji, a pani prezydent prezentuje nazwy, mając w głębokim poważaniu to, że my sobie tutaj gadamy. Tak to odbieram. I do kogoś to muszę zaadresować. Pani prezydent nie tylko komisji nie zaszczyca, co jest w miarę oczywiste, ale nie zaszczyca również Rady Miejskiej swoją obecnością. Gdzie mam to kierować? Mogę to kierować do tamtego ekranu. Ale to jest bez sensu. Patrzę na panią, bo lubię mówić do kogoś. Ale nie mam pretensji do pani dyrektor i pani z Wydziału Kultury, bo panie zaprezentowałyście to, co było wynikiem konsultacji. I tyle. Przyjmuję to do wiadomości.

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** rozumiem, że konkretna dyskusja na ten temat będzie wtedy jak pojawi się projekt uchwały. A pani prezydent, jak sądzę, zastrzegła sobie pierwszeństwo w przygotowaniu takiego projektu. Zresztą pierwszy projekt pojawił się już w lipcu, gdzie rodziny fabrykancie były proponowane dla wszystkich ulic. Wydaje się, że to było nieracjonalne. Ja w tej sprawie opublikowałem list otwarty, proponując trochę inne rozwiązanie. Nad tym będziemy, myślę chyba w styczniu dyskutować.

Dziękujemy paniom za prezentację. Będziemy czekać na projekt uchwały (projekty) w tej sprawie.

Pragnę zauważyć, że ciągle wpływają propozycje, o których pan radny wspomina. Pan Wojciech Grochowalski, mimo że jest pasaż Rubinsteina zgłosił formalny wniosek o ulicę Rubinsteina na terenie NCL, co wydaje się nieracjonalne.

Jak sądzę z konsultacji na razie najbardziej zadowolone są Latające Babcie.

### ***Ad. 3) Sprawy wniesione i wolne wnioski.***

**Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** poinformował o pismach, które wpłynęły do komisji:

1. Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Łodzi wnosi o nadania nazw łódzkich ulic: **Krystyny Bobrowskiej, Krystyny Kondratiuk, Władysławy Matuszewskiej, Sabiny Nowickiej, Kazimierza Dejmka, Ryszarda Rosina, Mieczysława Woźniakowskiego, Mieczysława Bandurka, Bolesław Busiakiwicza, Tadeusza Chróścielewskiego, Tadeusza Szewera.**
2. Opinia p. .... w sprawie „planowanego nazewnictwa ulic, pasaży i placów w Nowym Centrum Łodzi”.

3. Pismo profesora p. .... w sprawie rozważenia możliwości przedłożenia projektu uchwały zawierającej zmianę planowanej nazwy **Biedermannów** dla jednej z ulic w Nowym Centrum Łodzi. **PRZEDSIĘBIORCZOŚCI LUB HERMANA WERNERA.**
4. W sprawie nadania jednej z łódzkich ulic w NCL imieniem i nazwiskiem profesora **JANUSZA SZOSLANDA.**
5. Wniosek p. .... w sprawie nadania ulicy w Nowym Centrum Łodzi nazwy **MARIANA WIMMERA.**
6. Wniosek Rektorów łódzkich uczelni w sprawie nadania ulicy w Nowym Centrum Łodzi nazwy **STUDENTÓW 1981 ROKU.**
7. Wniosek p. .... w sprawie nadania jednej z łódzkich ulic imienia **THEODORA ABLA.**
8. Wniosek prezesa Stowarzyszenia „Klub Pozytywnej Wyobraźni” p. Jerzego Friedricha oraz Koordynatora Regionalnego KOD region Łódzki p. Mirosława Michalskiego w sprawie upamiętnienia działacza łódzkiej opozycji demokratycznej w latach 1986 – 1981 **WITOLDA SUŁKOWSKIEGO. Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** z tego co wiem, biblioteka posiada już patrona. Jest nim Andrzej Strug. Na budynku jest nawet tablica pamiątkowa poświęcona patronowi. Nie rozstrzygam natomiast, czy Witold Sułkowski nie zasługuje, jako pisarz, publicysta, redaktor Pulsu i działacz opozycji, na upamiętnienie.
9. Poseł na Sejm RP p. Alicja Kaczorowska wniosek w sprawie nadania rondy przy ulicach Konstytucyjnej i Juszczakiewicza nazwy **gen. WŁADYSŁAWA ANDERSA. Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak:** tam, z tego co mi wiadomo, nie ma jeszcze żadnego ronda. W planach rzeczywiście było. W sytuacji, kiedy nie ma ronda, nie ma co dyskutować o patronie.
10. Pismo dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmary Śmigielskiej – odpowiedź na prośbę złożenia sprostowania i przeproszenia p. Wojciecha Grochowalskiego prezesa Międzynarodowej Fundacji Muzycznej im. Artura Rubinsteina w Łodzi w związku z wypowiedziami na posiedzeniu Komisji Kultury w dniu 18-10-2016 r.

Wobec braku innych spraw tym punkcie porządku obrad **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** zakończył posiedzenie.

Komisja przyjęła protokół:

*Grzegorz Matuszak*

*przewodniczący komisji*

Protokół sporządziła:

*Monika Olejniczak*

*sekretarz komisji*

